

Sygn. akt II Cgg 6/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Gawlik

Protokolant: Hanna Świątek

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 roku w Rybniku

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkód górniczych

- 1) zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powódki I. W. kwotę 722.884,00 zł (siedemset dwadzieścia dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r;
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 44.576,14 zł (czterdzieści cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt sześć złotych 14/100 złotych) tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Sygn. akt II Cgg 6/15

UZASADNIENIE

Powódka I. W. w dniu 12 maja 2015 r. złożyła pozew w którym domagała się zobowiązania pozwanej, by naprawiła szkodę w budynku mieszkalnym, budynku gospodarczym – stodołę i nawierzchniach – placach i chodnikach, znajdujących się na jej nieruchomości położonej w M. przy ul. (...) poprzez zapłatę jednorazowego odszkodowania w wysokości 450.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podała, że na skutek ruchu zakładu górniczego pozwanej Kopalni (...) w R. powstały uszkodzenia jej budynku mieszkalnego polegające w szczególności na: znacznym przechyle bryły budynku, zakłóceniu pracy c.o. oraz spływu kanalizacji wewnętrznej, zawilgoceniu ścian, odspojeniu i popękaniu opaski wokół budynku, pęknięciach ścian zewnętrznych i wewnętrznych, posadzek wewnątrz i na zewnątrz, rozregulowaniu konstrukcji dachu, odspojeniu schodów wejściowych do budynku, zamakaniu i odspojeniu elewacji zewnętrznej, zwichrowaniu stolarki okiennej i drzwiowej. Doszło także do uszkodzeń budynku gospodarczego (stodoły) polegających m.in. na przechyle bryły budynku, pęknięciach ścian. Na nawierzchniach utwardzonych wystąpiły uszkodzenia polegające m.in. na ich zdeformowaniu. Biorąc pod uwagę rozmiar uszkodzeń powyższych obiektów - jej zdaniem - szkoda

powinna zostać naprawiona poprzez odszkodowanie odpowiadające wartości odtworzeniowej, pomniejszonej o stopień naturalnego zużycia.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w K. w odpowiedzi na pozew z dnia 12 czerwca 2015 r. zaproponowała zawarcie ugody na kwotę 430.000 zł brutto, w razie nie wyrażenia zgody na zawarcie ugody, **oddalenie powództwa ponad kwotę 430.000 zł** oraz odstąpienie od obciążania jej kosztami postępowania, gdyż nie dała ona powodu do wytoczenia powództwa.

W uzasadnieniu pozwana stwierdziła, że nie kwestionuje wpływów eksploatacji górniczej na przedmiotową nieruchomość, nie mniej jednak, w jej ocenie, żądanie pozwu jest wygórowane. Jak wynika z analizy techniczno-ekonomicznej sporządzonej na okoliczność wypłaty odszkodowania, wartość odtworzeniowa składników budowlanych posadowionych na nieruchomości powódki, a to budynku mieszkalnego, budynku gospodarczego – stodoły oraz nawierzchni związanych z budynkiem mieszkalnym wynosi 430.000 zł. Podniosła także, iż nie dała powodu do wytoczenia powództwa bowiem cały czas dążyła do ugodowego rozwiązania sporu.

Po zapoznaniu się z opinią biegłego sądowego powódka zmodyfikowała swoje stanowisko i ostatecznie wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty **722,884 zł** wraz z odsetkami, tytułem odszkodowania za uszkodzone przez pozwaną: budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, ogrodzenie, utwardzenie terenu, studnię i zbiorniki.

Pozwana podtrzymała swojej dotychczasowe stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest właścicielką nieruchomości o powierzchni 0,4612 ha położonej w M. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

dowód: odpis księgi wieczystej nr (...) k. 5-9

Bezspornym jest, że na skutek ruchu zakładu górniczego pozwanej Kopalni (...) w R. na nieruchomości stanowiącej własność powódki wystąpiły następujące szkody:

- znaczny przechył bryły budynku mieszkalnego,
- zakłócenia pracy c.o. oraz spływu kanalizacji wewnętrznej,
- zawilgocenia ścian, odspojenie i popękanie opaski wokół budynku mieszkalnego,
- pęknięcia ścian zewnętrznych i wewnętrznych, posadzek wewnątrz i na zewnątrz budynku mieszkalnego,
- rozregulowanie konstrukcji dachu budynku mieszkalnego,
- odspojenie schodów wejściowych do budynku, zamakanie i odspojenie elewacji zewnętrznej,
- zwichrowanie stolarki okiennej i drzwiowej,
- przechył bryły budynku gospodarczego - stodoły, pęknięcia ścian w tym budynku,
- zdeformowanie nawierzchni utwardzonych.

Bezspornym jest także, iż względy techniczne i ekonomiczne przemawiają za wypłatą powódce jednorazowego odszkodowania.

Pozwana złożyła powódce ofertę zawarcia ugody w przedmiocie wypłaty odszkodowania w wysokości 430.000 zł powołując się na wycenę obiektów dokonaną przez rzeczoznawcę majątkowego M. L., a jednocześnie wskazała przewidywany termin rozbiórki tych obiektów. Powódka nie wyraziła zgody na zawarcie ugody na powyższych

warunkach uznając, iż kwota odszkodowania jest zbyt niska, a żądanie określenia terminu rozbiórki jest pozbawione podstaw prawnych. Powódka domagała się zapłaty odszkodowania w wysokości 450.000 zł. W ramach prowadzonego przedsądowego postępowania ugodowego strony nie doszły do porozumienia w zakresie wysokości odszkodowania za szkody pochodzenia górniczego występujące na nieruchomości powódki.

dowód: pismo pozwanej z dnia 9 kwietnia 2015 r. k. 10, pismo powódki z dnia 31 marca 2015 r. k. 11, pismo pozwanej z dnia 17 marca 2015 r. k. 12, protokół nr (...) z posiedzenia komisji negocjacyjnej k.13-14

Na nieruchomości powódki znajdują się następujące obiekty budowlane: budynek mieszkalny, budynek gospodarczo – inwentarski, utwardzony plac i chodniki, studnia, ogrodzenie oraz gnojownik. Wolnostojący budynek mieszkalny jednorodzinny podpiwniczony zlokalizowany jest w północno-zachodnim narożu działki. Dojazd do obiektu zapewniony jest od strony ulicy (...) i odbywa się poprzez zjazd indywidualny. Jest to budynek parterowy z poddaszem użytkowym, wzniesiony w 1933 r. Powierzchnia zabudowy wynosi 120 m², a powierzchnia użytkowa netto wynosi 240,18 m². Budynek gospodarczy znajduje się w północno wschodniej części działki w niewielkiej odległości od budynku mieszkalnego. Jest to budynek parterowy, niepodpiwniczony, z poddaszem do którego wejście odbywa się poprzez żelbetowe schody zewnętrzne. Został wzniesiony około 1947 r. Powierzchnia zabudowy wynosi 132,90 m², a powierzchnia użytkowa netto wynosi 175,50 m². Ogrodzenia wchodzące w skład obiektów budowlanych znajdujących się na nieruchomości powódki składają się z trzech typów przeseł ogrodzeniowych. Utwardzenie terenu zlokalizowane na działce powódki wykonane zostało z kilku różnych rodzajów nawierzchni (kostka betonowa, płyta chodnikowa, płyta betonowa, prefabrykaty żelbetowe, tłuczeń). Powierzchnia, jaką zajmuje utwardzenie terenu wykonane z kostki betonowej, wynosi 41,32 m², z płyty chodnikowej wynosi 12,90 m², z płyty betonowej 24,54 m², z prefabrykatów żelbetowych wynosi 4,06 m², z tłuczenia wynosi 84,12 m². Na nieruchomości powódki znajdują się także: studnia z wodą pitną wybudowana w 1946 r., studnia na deszczówkę z 2008 r., zbiornik na gnojówkę z 2000 r. oraz zbiornik sanitarny – szambo z 1985 r.

Metoda wyceny musi być dostosowana do danego obiektu. Dla przedmiotowych obiektów zastosowano metody wskaźnikowe. Z uwagi na wiek budynku, strona powodowa nie posiada dokumentacji projektowej, gdzie byłyby rozrysowane wszystkie instalacje, w które wyposażony jest budynek, jak również byłyby określone wszystkie warstwy konstrukcyjne oraz wykończeniowe budynku, wobec czego niemożliwe jest określenie wartości odszkodowania za pomocą metody szczegółowej jak również określenie kosztów robót rozbiórkowych bez podania szczegółowych kosztorysów. W celu określenia wartości odtworzeniowej obiektów budowlanych znajdujących się na nieruchomości powódki dokonano określenia stanu technicznego poszczególnych elementów każdego z obiektów, co umożliwiło określenie ich zużycia technicznego. W celu właściwego określenia naturalnego stopnia zużycia technicznego obiektów wykorzystano metodę czasową R. uwzględniającą wiek budynku w latach, sposób w jaki prowadzony była gospodarka remontowo-konserwcyjna obiektu oraz metodę „średniej ważonej” opierającą się na procentowym rozdziale elementów budynku w zależności od kosztu odtworzenia danego elementu w strukturze kosztu odtworzenia całego obiektu i przypisaniu im odpowiedniej składowej zużycia technicznego określonego w drodze przeprowadzonych oględzin. Stopień zużycia technicznego budynku mieszkalnego wynosi 34,29 % - budynek znajduje się więc w średnim stanie technicznym. Stopień zużycia technicznego budynku gospodarczego wynosi 45,20 % - budynek znajduje się w średnim stanie technicznym. Stopień zużycia technicznego ogrodzeń, utwardzeń, studni i zbiorników wynosi 35 %. Zgodnie z obowiązującymi cennikami koszt wykonania 1 m² powierzchni użytkowej netto w standardzie w jakim zostały wykonane budynki powódki wynosi dla budynku mieszkalnego 2.022 zł netto, a dla budynku gospodarczego 1.100 zł netto. Wartość odtworzeniowa wraz podatkiem VAT budynku mieszkalnego wynosi 524.495 zł brutto, budynku gospodarczego - 237.451,50 zł. Wartość odtworzeniowa z uwzględnieniem zużycia naturalnego budynku mieszkalnego wynosi 344.645,98 zł brutto, budynku gospodarczego - 130.123,42 zł, ogrodzeń, utwardzeń terenu, studni i zbiorników - 74.900,18 zł brutto. W przypadku robót rozbiórkowych koszt rozbiórki 1 m² powierzchni użytkowej netto dla budynku gospodarczego wynosi 190 zł netto, dla budynku mieszkalnego 430 zł netto, a dla pozostałych elementów sporządzono kosztorys szacunkowy uwzględniający roboty rozbiórkowe. Wartość robót rozbiórkowych nie może zostać pomniejszona o stopień naturalnego zużycia obiektów, z uwagi na konieczność

przeprowadzenia takich samych robót i w tych samych ilościach, zarówno w przypadku, gdyby budynek posiadał zużycie techniczne powyżej 70 %, jak w przypadku gdyby jego zużycie wynosiło 0%. Wartość robót rozbiórkowych budynku mieszkalnego wynosi 111.539,59 zł brutto, budynku gospodarczego - 36.012,60 zł, pozostałych obiektów budowlanych wynosi 25.662,28 zł. Łączny koszt rozbiórki wynosi 173.214,42 zł brutto. Wysokość należnego odszkodowania w związku z koniecznością rozbiórki przedmiotowych obiektów budowlanych i odtworzenia ich do stanu sprzed wyrządzenia szkody bez uwzględnienia kosztów zapewnienia zastępczych pomieszczeń dla właścicieli budynku mieszkalnego wynosi **722.884 zł** brutto.

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. M. z dnia 13 listopada 2015 r. k. 59-154, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. M. z dnia 5 lutego 2016 r. k. 188-198, ustne wyjaśnienia biegłego sądowego K. M. na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2016 r.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dochodzone przez powódkę żądanie wynikało z faktu wystąpienia szkody na jej nieruchomości spowodowanej ruchem zakładu górniczego pozwanej, a ponieważ ruch ten prowadzony był zgodnie z ustawą prawo geologiczne i górnicze, to do naprawienia szkody zastosowanie miały przepisy tej ustawy.

Na wstępie należy podnieść, iż roszczenia powódki nie mają oparcia w przepisach aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2014.613 j.t.) lecz wcześniejszej ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2005.228.1947 j.t. z późn. zm.). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. (III CZP 75/13, OSNC 2014/7-8/75), że do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. – kiedy to w życie weszła aktualnie obowiązująca ustawa - stosuje się przepisy poprzedniej ustawy z 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 635/13, LEX nr 1437968 oraz w wyroku z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt V ACa 635/13, LEX nr 1437984). Dla ustalenia, jakie przepisy mają zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkód górniczych, decydujące znaczenie miało zatem ustalenie kiedy powstała szkoda, bowiem zdarzenie wywołujące taką szkodę dla przypisania odpowiedzialności jej sprawcy musiało mieć miejsce przed powstaniem szkody. Powstanie szkody może być czasowo wcześniejsze, niż dowiedzenie się przez poszkodowanego o jej powstaniu. Od tego momentu liczy się również termin przedawnienia dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, tj. od momentu kiedy poszkodowany może zdać sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wyrządzającego szkodę, nie zaś dopiero wtedy, gdy ustanie ruch górotworu wywołany wpływami eksploatacji górniczej i w sposób ostateczny ustalą się rozmiar szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 741/12, OSA 2014/4/46-62, LEX nr 1289765 oraz z dnia 22 marca 2013 r., sygn. akt V ACa 834/12, LEX nr 1298912).

Stosownie do art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. Może żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy.

W myśl art. 97 tej ustawy w sprawach o naprawienie szkód górniczych orzekają sądy powszechne (ust.1), jednakże sądowe dochodzenie roszczeń jest możliwe dopiero po wyczerpaniu postępowania ugodowego. Warunek wyczerpania postępowania ugodowego jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca odmówił zawarcia ugody albo od zgłoszenia przedsiębiorcy żądania przez poszkodowanego upłynęło 30 dni (ust.2).

Warunek wyczerpania postępowania ugodowego w zakresie roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie został spełniony, co jednoznacznie wynika z pism między stronami znajdującymi się w aktach sprawy, ale też z ich stanowisk w sprawie.

Poprzez odesłanie wynikające z art. 92 w/w ustawy Prawo geologiczne i górnicze, zgodnie z którym do naprawiania szkód, o których mowa w art.91 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa nie stanowi inaczej, do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej regulowanej w/w ustawą konieczne było ustalenie, że w nieruchomości powódki powstała szkoda oraz, że istnieje adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.) pomiędzy powstałą szkodą a działalnością górniczą pozwanej, co w niniejszej sprawie nie było sporne. Strona pozwana nie kwestionowała wpływu swojej eksploatacji górniczej na przedmiotową nieruchomość oraz tego, iż szkoda powinna zostać naprawiona poprzez wypłatę odszkodowania. Zbędnym było więc przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu szkód górniczych, tym bardziej, że żadna ze stron o to nie wniosowała.

Okolicznością sporną w sprawie była natomiast wysokość należnego odszkodowania oraz zasadność objęcia odszkodowaniem kosztów rozbiórki.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. M. (biegły jest wykładowcą akademickim i autorem kilkunastu publikacji z zakresu ekspertyz technicznych i diagnostyki obiektów, w tym także diagnostyki obiektów na terenach górniczych) jednoznacznie wynika, że wysokość należnego odszkodowania w związku z koniecznością rozbiórki przedmiotowych obiektów budowlanych i odtworzenia ich do stanu sprzed wyrządzenia szkody bez uwzględnienia kosztów zapewnienia zastępczych pomieszczeń dla właścicieli budynku mieszkalnego wynosi **722.884 zł** brutto.

Strona pozwana zarzuciła, iż biegły sądowy zastosował nieprawidłową metodę wyceny, gdyż powinien posłużyć się metodą szczegółową, a nie wskaźnikową. Biegły odpowiadając na powyższy zarzut kategorycznie stwierdził, że konieczność wykonania kosztorysu szczegółowego byłaby zasadna, gdyby budynek posiadał pełną dokumentację projektową, gdzie byłyby rozrysowane wszystkie instalacje, w które wyposażony jest budynek, jak również byłyby określone wszystkie warstwy konstrukcyjne oraz wykończeniowe budynku. Ponadto wymagane byłoby przedstawienie dziennika budowy, na podstawie którego możliwa byłaby weryfikacja, czy wszystkie elementy budynku zostały wykonane zgodnie z dokumentacją techniczną. Dokonując takiej analizy, można byłoby wykonać szczegółowy przedmiar i na jego podstawie ustalić rzeczywisty koszt wzniesienia budynku. Z uwagi jednak na wiek budynku strona powodowa nie posiada takiej dokumentacji, wobec czego niemożliwe jest określenie wartości odszkodowania za pomocą metody szczegółowej. Wybór metody zależy od sporządzającego ocenę. Metoda wyceny musi być dostosowana do danego obiektu. Po dokonaniu oceny obiektu, diagnostyki i jego zbadaniu w zakresie możliwym do zbadania, biegły podjął decyzję dotyczącą metody wyceny wybierając metodę wskaźnikową. Metoda szczegółowa jest najbardziej dokładna jeśli chodzi o wyliczenie wartości obiektu, wymaga jednak dokładnej wiedzy odnośnie konstrukcji obiektu oraz wszelkich elementów wykończeniowych. W budynku zastosowane są różnego rodzaju rozwiązania, które w wyniku wykonywanych prac uległy zakryciu. Aby ustalić wszystkie elementy do wyliczeń metodą szczegółową należałoby dokonać wielu odkrywek np. w fundamencie czy ścianach piwnicznych, a te winny być wykonane metodami nie niszczącymi. Koszt odkrywek w zakresie instalacji jest znaczny. Istnieją urządzenia do możliwości lokalizacji kabli elektrycznych w budynku, ale żeby określić przekroje tych kabli trzeba byłoby dokonać rozbiórki części instalacji i zanalizować poszczególne obwody, a to wymagałoby powołania biegłego sądowego w zakresie elektryki, a to - z uwagi na uwarunkowania dotyczące technologii wybudowania obiektu - zwiększyłoby koszty procesu i przedłużyłoby proces. Odkrywki niszczące musiały być wykonane w fundamentach na zewnątrz i wewnątrz, ściany fundamentowe trzeba byłoby odkryć wewnątrz i od zewnątrz, rozkuć posadzki na wszystkich poziomach, wykonać techniką otworową odwierty w pomieszczeniach o różnych posadzkach w każdym pomieszczeniu budynku. Trzeba byłoby wykonać badania diagnostyczne użytych betonów na wszystkich poziomach, odkrywki stali w elementach żelbetowych, wykonać badania dotyczące konstrukcji drewnianej oraz badania wszystkich instalacji, czego nie stosuje się bo ilość tych badań byłaby znacząca. Samo badanie konstrukcji żelbetowych/betonów użytych na różnych kondygnacjach wyniosłoby 20.000-50.000 zł. Strona powodowa nie przedstawiła żadnej dokumentacji technicznej. W związku z tym jedyną metodą z możliwością oceny jest metoda wskaźnikowa. Wybór metody musi również uwzględniać ekonomikę procesową. Zastosowanie metody wskaźnikowej dla wyliczenia wartości budynku powódki jest niezwykle szczegółowe, i to mimo braku wiedzy o parametrach kabli elektrycznych. W przypadku wyliczenia wartości odtworzeniowej budynku powódki takie prace są zbędne, bowiem w przypadku metody wskaźnikowej posługuje się takimi danymi

scalonymi, które uwzględniają koszty wszelkich instalacji. Tą metodą można ustalić w budynku szczegółowo schemat instalacji elektrycznej, jak też innych instalacji.

Sąd miał na uwadze, że opinie biegłego sądowego (w tym uzupełniające) podlegają ocenie na podstawie właściwych dla ich przynależności kryteriów zgodności z zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 października 2010 r., sygn. akt III AUa 263/13, LEX nr 1386245). Aby ocena taka w ogóle była możliwa, przyjmuje się, że integralnymi elementami treści każdej prawidłowo sporządzonej opinii winny być: sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione pytania udzielone w sposób kategoryczny i jego wnioski oraz uzasadnienie pozwalające na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania. Opinia powinna być także wyczerpująca, a zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu, zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały także dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 maja 2013 r., sygn. akt III AUa 1524/11 LEX nr 1322431). Niezbędna jest kontrola Sądu z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, źródeł poznania i stopnia stanowczości stawianych wniosków, albowiem Sąd może tę opinię oceniać tylko pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Nie można jednak, co miało znaczenie w związku z zarzutami pozwanej, nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać stwierdzenia własne (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1990 r. sygn. akt I PR 148/90, OSP 1991 nr 11-12, poz. 300). Opinia biegłego sądowego K. M. jest spójna, logiczna, w sposób całościowy odnosi się do postawionej przez Sąd tezy dowodowej. W ocenie Sądu biegły w sposób logiczny w odwołaniu do wiedzy specjalnej odparł wszelkie zarzuty pozwanej i odniósł się do opinii prywatnej przedstawianej przez stronę umożliwiając Sądowi poczynienie stanowczych ustaleń. Zważyć należy, że sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna. Nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 1671/14). Do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Nie można zatem przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2003 r., sygn. akt V CKN 1622/00). Wobec powyższego Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z informacji udzielonej przez trzech biegłych sądowych, w której mieliby odpowiedzieć na pytanie czy ich zdaniem jest możliwe sporządzenie wyceny budynku metodą szczegółową przy jednoczesnym braku dokumentacji budowlanej obiektu. Jeśli zaś chodzi o prywatną ekspertyzę sporządzoną przez M. L., powoływanie się na nią przez stronę pozwaną jest niekonsekwentne, skoro nie dołączono jej do akt sprawy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 92/00, publ. LEX nr 53932) stanął na stanowisku, że nie może być traktowana jako dowód w procesie opinia biegłego, choćby był nim stały biegły sądowy, sporządzona na piśmie na polecenie strony i złożona do akt sądowych. (...) ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem należy traktować - w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający - jako wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska stron z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd powinien według zasad unormowanych w kodeksie postępowania cywilnego dopuścić dowód z opinii biegłego. Oparcie rozstrzygnięcia na prywatnych ekspertyzach złożonych w innym procesie jest przede wszystkim naruszeniem przepisów kodeksu, które regulują zasady przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Stanowisko to jest ugruntowane w orzecznictwie, bowiem już w wyroku z dnia 11 czerwca 1974 r. (sygn., akt I CR 260/74, publ. LEX nr 7517) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem należy traktować - w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający - jako wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowisk stron z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd powinien według zasad unormowanych w k.p.c. dopuścić dowód z opinii biegłego. Podsumowując, wszelkie prywatne opinie i opracowania składane przez stronę nie mogą być traktowane na równi z dowodem z opinii biegłego sądowego. Mają one walor stanowiska strony i jako

takie nie stanowią dowodu w znaczeniu procesowym. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki nie stanowi zatem dowodu, że zawarte w nim oświadczenie odpowiada prawdzie.

Wbrew twierdzeniom pozwanej, że nie dała powodu do wytoczenia powództwa żądania powódki są uzasadnione. Pozwana, mimo niekwestionowania konieczności naprawienia szkody przez wypłatę odszkodowania, nie doprowadziła do zawarcia ugody. Jej stanowisko warunkujące wypłatę odszkodowania od nakazania rozbiórki budynków nie jest uzasadnione. Problematykę rozbiórki budynków z uwagi na zły stan techniczny reguluje ustawa Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. (Dz.U. z 1994 r., nr 89, poz. 414), a nakazy rozbiórki następują w drodze odpowiednich decyzji. W szczególności należy wskazać art. 66 ust. 1 prawa budowlanego stanowiący, że: „w przypadku stwierdzenia, że obiekt budowlany:

- 1) może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia bądź środowiska albo
- 2) jest użytkowany w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu mienia lub środowisku, albo
- 3) jest w nieodpowiednim stanie technicznym, albo
- 4) powoduje swym wyglądem oszpecenie otoczenia

- właściwy organ nakazuje w drodze decyzji, usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości, określając termin wykonania tego obowiązku. A także art. 67 ust 1 prawa budowlanego wskazuje, że jeżeli nieużytkowany lub niewykończony obiekt budowlany nie nadaje się do remontu, odbudowy lub wykończenia, właściwy organ wydaje decyzję nakazującą właścicielowi lub zarządcy rozbiórkę tego obiektu i uporządkowanie terenu oraz określającą terminy przystąpienia do tych robót i ich zakończenia.

O ile w drodze ugody strony mogą czynić sobie wzajemne ustępstwa i dokonywać wzajemnych zobowiązań, to w postępowaniu sądowym nie jest możliwe zasądzenie odszkodowania w zależności od wzajemnego zobowiązania powodów do rozbiórki budynku. Ustawa prawo górnicze i geologiczne ani w poprzednim ani w obecnym brzmieniu nie warunkuje wypłaty odszkodowania od nakazu rozbiórki.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że naprawienie szkody górniczej przez zapłatę sumy pieniężnej na podstawie art. 95 ust. 1 prawa geologicznego i górniczego ma charakter ekwiwalentny i zarazem kompensacyjny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 20/04). Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, iż odszkodowanie obejmuje także koszty rozbiórki. Stanowisko pozwanej nie było spójne, gdyż z jednej strony podnosiła, iż rozbiórka nie jest konieczna, z drugiej jednak strony od początku trwania procesu wyrażała zgodę na wypłatę odszkodowania tym samym przyznając, iż stan techniczny obiektów jest aż tak zły, że ich remont jest technicznie i ekonomicznie nieuzasadniony, co stanowi przesłankę wypłaty odszkodowania. Nie kwestionowała występowania szkód na nieruchomości powódki ani ich rozmiarów. Zdaniem Sądu, rozbiórka jest konsekwencją uszkodzenia obiektów wskutek ruchu zakładu górniczego pozwanej, a więc koszt tej rozbiórki wchodzi w zakres należnego powodce odszkodowania. Skoro objekty budowlane, z uwagi na ich zły stan techniczny, nie nadają się nawet do remontu i nie można z nich korzystać zgodnie z ich przeznaczeniem, czego pozwana nie kwestionowała, to nie może budzić wątpliwości, że zachodzi konieczność ich rozbiórki. Ponieważ uszkodzenie budynków oraz ogrodzenia pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego pozwanej, a skutkiem tego uszkodzenia jest konieczność dokonania rozbiórki obiektów, powodce przysługuje roszczenie odszkodowawcze obejmujące koszt tejże rozbiórki. Odszkodowanie powinno zatem obejmować naprawienie całej szkody, w tym wypadku także jej części obejmującej koszty rozbiórki obiektów, które jak wskazano wyżej, muszą zostać poniesione. Strona pozwana nie wykazała by powódka jako właścicielka nieruchomości, wbrew zasadom racjonalnego gospodarowania swoją nieruchomością, utrzymywała znajdujące się na niej uszkodzone, nienadające się do remontu i użytku objekty i nie dokona ich rozbiórki. W ocenie Sądu stosownie do uregulowań z art. 94 i 95 prawa geologicznego i górniczego, właścicielowi w związku z koniecznością rozbiórki uszkodzonego budynku przysługuje roszczenie odszkodowawcze w wysokości poniesionych lub przewidywanych kosztów jego rozbiórki. Nadto należy zważyć, iż ogólne zasady kodeksu

cywilnego dotyczące sposobu naprawienia szkody mają zastosowanie również do szkód górniczych, w tym także zasada stanowiąca, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej z chwilą wyrządzenia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Poszkodowany może domagać się odszkodowania, dla przyznania którego nie ma znaczenia, czy korzysta on z uszkodzonego przedmiotu, będzie z niego korzystał w przyszłości, czy „odtworzy go”.

Konkludując: z poczynionych w oparciu o opinię biegłego sądowego K. M. ustaleń wynika, iż należne powódce odszkodowanie wynosi 722.884 zł.

Poprzez odesłanie wynikające z art. 92 wyżej powołanej ustawy z 4 lutego 1994 r., do ustalenia wysokości szkody w niniejszej sprawie, a tym samym wysokości odszkodowania, miały zastosowanie ogólne uregulowania prawa cywilnego, a zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania. Mając powyższe na uwadze, w tym fakt, że wysokość odszkodowania została obliczona według stanu na dzień sporządzenia przez biegłego opinii sądowej, Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził od wyżej wskazanej kwoty 722.884 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu opinii oddalając żądanie co do odsetek za okres wcześniejszy.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, że nie dała powodu do wytoczenia powództwa i obciążył ją jako stronę przegrywającą (roszczenie powódki zostało oddalone jedynie w niewielkiej części: w zakresie odsetek) kosztami postępowania w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. Na koszty te składa się: opłata sądowa od rozszerzonego powództwa w wysokości 36.144,20 zł oraz wynagrodzenie biegłego sądowego w łącznej wysokości 8.431,94 zł. Nadto w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349) zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł.